

nym będzie według ceremoniału ułożonego na przybycie cara moskiewskiego. Ludność tutejsza gotuje królowi zjednoczonych Włoch świetne przyjęcie. Pobyt jego w stolicy austriackiej potrwa tylko dni cztery; ztąd uda się do Berlina, gdzie zabawi nie dłużej jak w Wiedniu. Równocześnie, bo tylko dzień wcześniej przybędzie wraz z małżonką król duński.

O koniunkturach politycznych, jakie łączą z wizytą Wiktora Emanuela, nie chcę tu wspominać, są bowiem tak rozmaite, tak sprzeczne z sobą, — że bawić się w ich powtarzanie lub komentowanie byłoby jedynie szkoda czasu i papieru.

Dzielo byłego prezesa gabinetu włoskiego generała Lamarmory zrobiło i Wiedniu nie małe wrażenie; — wrażenie to o tyle było donioślejsze, iż generał L. poruszył dawne bliźny w przeddzień przyjazdu do stolicy Habsburgów króla włoskiego. Sądono na chwilę, że praca generała Lamarmora w tak nie stosownym i jak się zdawało, za wiedzą i wolą rządu włoskiego ogłoszona czasie, stanie się powodem do wzniecenia dawnych kwasów i powstrzyma przyjazd monarchy włoskiego. Pokazało się jednakże, że ogłoszenie to nastąpiło równie niespodzianie dla Włoch jak dla Austrii i Niemiec, a gdy gabinet wiedeński wyraźnie dał do zrozumienia, że nie chce poruszać przeszłości, zdecydowano ostatecznie o podróży.

Genialny nasz artysta p. Jan Matejko został mianowany dyrektorem szkoły sztuk pięknych w Krakowie z placą roczną 2480 guldenu, to jest taką, jaką mu ofiarowała akademja sztuk pięknych w Pradze.

NIEMCY.

* **Berlin**, 11 września. W dniu wczorajszym zebrała się w jednej z sal parlamentu konferencya delegatów Izby handlowych i administracji kolejowych, pod przewodnictwem prezesa urzędu kolejowego pana Scheele. Ze strony nowego urzędu kolejowego przybyli na tę konferencyę prócz prezesa p. Scheele, tajny radca Schneider i radca rejencyjny Kräft. Z 20 delegatów stawiło się tylko 12. Obrady dotyczyły regulaminu kolejowego pod względem handlowym i za podstawę służyły im wnioski niemieckiej Izby handlowej. Konferencya ta przeciągnie się przez dni kilka, poczem zredagowane będą projekta, które urząd kolejowy dla cesarstwa przedłoży Radzie zarządkowej do ostatecznej sankcyi.

Demokraci berlińscy stronnictwa p. Hasenclever przesłali w dniu 2 września, w uroczystość seńską, następujący telegram do kongresu międzynarodowego w Genewie: „Dzisiejsze zgromadzenie ludowe uważa za swój obowiązek w obec radości klas możnych z powodu wygranych krwawych bitew i aueksji, oświadczając jawnie i śmiało co następuje: „My robotnicy potępiamy każdą nienawiść narodową i żądamy zbratania się ludów celem wydobycia wszystkich narodów z pod jarzma reakcy i przewagi kapitału; z tego powodu podajemy dłoń bratnią do wspólnego celu socyalnym szermierzom wszystkich narodowości.“

Jak się Spencersche Ztg. dowiaduje ma z okoliczności przyjazdu króla Wiktora Emanuela do Berlina, przybył równocześnie do stolicy Niemiec kilku niemieckich księży celem udziału w przyjęciu włoskiego monarchy.

Tajny wyższy radca sprawiedliwości, prezes komisji egzaminacyjnej na asesorów sądowych, dr. Friedberg, zamianowany został wedle Kreutz Zeitung podsekretarzem stanu w ministerstwie sprawiedliwości w miejsce zmarłego przed kilku tygodniami podsekretarza stanu de Rège. — W tych dniach umarł w Berlinie tajny wyższy radca finansów Siber, który rozpoczął swą karierę prawną w W. Ks. Poznańskim, w r. 1866 przybył wraz z panem Madai do Frankfurtu nad Menem i następnie powołany został do ministerstwa skarbu, gdzie był referentem w wydziale bezpośrednich podatków. Miał to być bardzo zdolny urzędnik.

Dnia 7 b. m. przybył do Zgorzelca na Śląsku austriacki minister oświecenia Stremayr celem odwiedzenia swych krewnych.

FRANCYA.

* **Paryż**, 9 września. Podana przez Temps wiadomość, jakoby rząd zamierzał zrezygnować chwilowo na przywrócenie monarchii i przedłożyć Zgromadzeniu wniosek o przedłużeniu prezydentury Mac-Mahonowi na lat 5, potwierdza się. Pomimo opozycji, na jaką wniosek podobny napotkać musi, ma rząd nadzieję, że takowy przyjętym będzie przez Izbę, natomiast w wielkiej jest obawie, czy wniosek drugi, mający na celu przedłużenie władzy Zgromadzenia narodowego, a który również pod głosowanie Izby ma być poddany, trzyma sankcyę takową. Samo przedłużenie prezydentury marszałkowi Mac-Mahonowi nie na wiele się rzęda rządowi, bo nowe wybory chociażby nawet i

o, co paryżkie, gdyby chciały gorliwie rozwinąć taki projekt, jesteśmy pewni, że rezultat byłby pomyślny. Właścicielki ziemskich majątków, przeznaczający małe roczne nagrody dla najmożliwszych swych włościan, la matek zachęcających dźwiatw do nauki — wpłynęłyby bez wątpienia na rozwój dobrego. A i cóż na to otreba? — trochę dobrej woli i poświęcenia jakiegoś małego zbytku, z którego ofiara, kto wie, czyby w przyszłości bogatych nie wydała plonów. Wszak z małych egiełek wielkie powstają gmachy.

Widocznie gadulstwo jest tu niepoprawną wadą naszego korespondenta. Otóż znowu zagalował się apomniawszy, że ma zaprowadzić was na wystawę sztuki wschodniej, która w dniu 1 września w Palais e l'Industrie otwartą została.

Wystawa plodów sztuki japońskiej, chińskiej, indyjskiej wydała nam się bardzo ciekawą i oryginalną, zajmuje ona trzy główne salony, w których corocznie odbywa się wystawa malarstwa. W pierwszym salonie, w którym salon d'honneur, umieszczono bogatą kolekcję ardo pięknych obrazów, które przedstawiają rozmaite formy i wielkości bóstwa japońskie i chińskie, porty sławnych znakomitości oraz fantastyczne ptaki, zwierzęta, rośliny, oryginalnych kształtów naczyń, bęny, wazy ofiarne, czary i świeczniki ze szkieł. Niektóre z tych obrazów są delikatnie inkrustowane złotem lub srebrem, niektóre są z przedchrześcijańskich egiptu, a kształty ich tak piękne i poprawne, że prawdziwie podziwiać trzeba. W środku sali imponuje dżosłowy bożek Boudha de Negouro. Statua ta, wykonana w poważnym stylu, jest także z brązu i ma 5 stóp wysokości, przed nią stoi naczynie dzwonne kształtu, przeznaczone do palenia perfum i kadzideł, po obu stronach bożka wiszą dwie ogromne ozdobione zvonkami latarnie ze szkieł japońskich. Z epoki

pokierowane przezeń, nie wypadną prawdopodobnie na jego korzyść. — Union nie potępi przedłużenia władzy marszałka Mac-Machona, bo takowa będzie tak samo jak przedłużenie władzy p. Thiersa przejściem do pana Gambetty lub innych, p. Gambetta bowiem jest tylko republikańskim cieniem. Trzeba to powiedzieć uczciwym ludziom, gdyż pełno jest agitatorów i burzycieli, którzyby Francją konieczną utrzymać chcieli w ustawicznej tymczasowości popieranej przez niewieściuchów.

Paris Journal donosi, że minister wojny postanowił w mieście Reims naczelnie umieścić dowództwo. Praca dotychczasowa podziela Francję na 18 obwodów wojennych, jest już na pogotowiu i ogłoszonym będzie ośnośny projekt 1 października w czasie, w którym nastąpi zmiana garnizonów wojskowych i różne poruszenia wojsk. Minister wojny wydał rozkaz do zbudowania w Tarbes nowych warsztatów wojennych.

Na wczorajszym posiedzeniu kongresu Orientalistów rozwinął p. Atanazy Coquerel w obszernym wykładzie potrzebę bezstronnego francuskiego tłumaczenia biblii na podstawie tłumaczenia Lutra. Obecny na posiedzeniu ksiądz katolicki wziął w obronę katolickie tłumaczenia pisma świętego przeciw którym p. Coquerel z ostrą wystąpił krytyką, ale nie udało mu się przekonać obecnych. P. Latouche wniosł, aby dla wszystkich trzech wyznań, katolickiego, protestanckiego, i izraelskiego wygotowano stosowne tłumaczenia, czemu przeciw oparł się p. Coquerel twierdząc, że ta myśl nie da się przeprowadzić. Na posiedzeniu posiedzenia kongresu przewodniczył perski poseł Nazar-Agha, a p. Aleksander Chodźko czytał obszerną rozprawę pod tytułem: Persya pod względem religij, zycia, przemysłu i polityki. Znakomita ta rozprawa wywołała żywą dyskusję, w której udział wzięli pp. Jacollio, Girard de Rialle, Chavée i pani Klementyna Royer.

WŁOCHY.

* **Rzym**, 6 września. Podajemy dziś ciąg dalszy głównej treści dzieła generała Lamarmory wykrzykującego sieci intryg, jakie poprzedzały pruskowłoską wojnę w r. 1866.

W ósmym rozdziale przytacza Lamarmora depesze jen. Barral i Govone; Barral telegrafuje pod d. 1 kwietnia 1866, że Bismarck w coraz większym jest kłopotcie z wynalezieniem casus belli i ta to okoliczność czyni co raz mniej prawdopodobną wojnę z Austrią; Govone zaś donosi dzień później: „Wojsko pruskie nie jest bynajmniej za wojną z Austrią; armia austriacka wiele tu posiada sympatyj.“ Dnia 5 wyjaśnia się horyzont dla obu poufnych Lamarmory: „Bismarck pełen jest otuchy i spodziewa się, że w pierwszych dniach maja będziemy mogli rozpocząć wojnę — telegrafuje poseł Barral, a nazajutrz jest już w stanie podać zajmujące szczegóły o armii pruskiej: przeszło 100,000 żołnierza mogą Prusy zmobilizować w prowincjach nadreńskich; armia pruska może przez Bawaryę podążyć ku Linowii, zrobić dywersję ku Wiedniowi, i podać rękę armii włoskiej. Wszystko to atoli stać się może — dodał Bismarck — tylko wtedy, gdyby Francya nie przeciw temu nie miała.“ Dnia 7 gromadzą się nowe chmury. „Bismarck — telegrafuje Barral — powiedział mi wczoraj w nadzwyczajnie uroczystym, że cała dyplomacya pracuje rękami i nogami przeciw jego planom wojennym. Rozdrażniony prezes gabinetu nie oszczędza ani Bernstorffa, ani Golza, ani Usedom. Przed Barralem uskarża się na Govone, przed Govonem na Barrala, a na obu przed posłem francuskim. — W końcu dnia 8 kwietnia przychodzi tajemny związek do skutku.

Lamarmora uskarża się w dziewiątym rozdziale na Prusy, iż nigdy nie szły drogą prostą, otwartą, a natomiast uciekały się zawsze do wykrętów i nieczystych kruczków. Zarzut ten spotyka Prusy przy sposobności układania punktów traktatu zaczepno-odpornego. W telegramie z dnia 10 kwietnia donosi Barral, że poseł austriacki w Berlinie doreczył hr. Bismarckowi odpis noty, w której Austria wypowiada życzenie, aby Prusy zaprzestały zbroić się, tem więcej iż Austria ani myśli o jakichkolwiek krokach wojennych. „Somacya ta — pisze Barral — pobudziła p. Bismarcka do wściekłości, uważa on ją bowiem za zuchwałą w najwyższym stopniu. Położenie nowym tym zwrotem mocno się pogorszyło.“ Dzień później uzupełnia Barral treść noty austriackiej w ten sposób, że powiedziano tutaj, iż w razie, gdyby Prusy nie przystąpiły do rozbrojenia, Austria nie może dłużej przypatrywać się przygotowaniu wojennym swego sąsiada z założeńi rękoma. — Król, podrażniony przez Bismarcka uważał ustęp powyższy za ultimatum, a Bismarck napierał na Barrala o jak najprędzą ratyfikacyę zobowiązującego traktatu. — Z dalszych przytoczonych tu depesz przekonywamy się, że Bismarck dążył systematycznie do wojny z Austrią, odpychając to wszystko, coby mogło przyczynić się do wyrównania nieporozumień między Prusami i Austrią, która to ostatnia

przedechrystusowej zwróciła naszą uwagę dwie wielkie ale bardzo charakterystyczne statuetki Laotra filozofa i Konfucjusza, moralisty chińskiego, oraz statua, mająca przedstawiać Boudhę japońskiego, który właściwie nazywał się Salliamouni a przezwany został Boudha, co znaczy mądry. Boudha przyszedł na świat na 7 wieków przed Chrystusem, żył lat 80 i był ustanowicielem religii boudhajskiej, którą obecnie jeszcze trzytęście milionów ludzi wyznaje. — Bardzo ciekawą jest także waza chińska brązowa, wystawiona pod szkłem, którą datują na 1200 lat przed Chrystusem. Waza ta kształtu wcale estetycznego, w jednym tylko miejscu jest cokolwiek uszkodzona. — Od tego czasu ileż to wieków upłynęło! Przez jakie straszne wstrząśnienia przeszedł świat obłany rzekami krwi ludzkiej! Iluż to reformatorów, — ilu wielkich ludzi rozdzielało ciemnotę świeć promieniami swoich geniuszy! Z nich wszystkich materialnie biorąc, proch nawet nie pozostał a nędżny kawałek brązu trwa ciągle milczący i tajemniczy jak Słins. — Ale wracajmy do rzeczy.

W drugim salonie znajduje się bogata biblioteka japońska należąca do p. Leona de Rosny, prezydenta kongresu orientalistów. — Na ścianach porozwieszane mapy obznajmują z rozległościami i położeniem tych krajów. Widzieliśmy biblie w języku chińskim, dzienniki urzędowe chiński, papiery bankowe, szale, próbki jedwabiu japońskich, chińskich i indyjskich, te są przesłane, na małych drzewkach spacerują żywe jedwabniki sprowadzone z Japonii, które wyrabiają najdelikatniejsze tkaniny. Pomiedzy temi przedmiotami zwraca uwagę kilkanaście bardzo pięknych miniatur, które są dowodem postępu sztuki malarzkiej w Chinach, która dotąd była w niemowlęctwie. W tejże samej sali jest umieszczony mały pomnik, wyrobiony z kości słoniowej; jest on redukcją bardzo pięknego grobu, znajdującego się w

pokojuwemu zdawała się być ożywioną chęćmi i radą — była uniknąć starcia orężnego.

W dalszych rozdziałach opowiada autor długo i szeroko o przygotowaniach do wojny, tudzież o usiłowaniu Napoleona zwołania kongresu, na któryby w drodze pokojowej załatwiono tak nieporozumienia Austrii z Prusami jak i z Włochami, które to ostatnie pod wpływem Bismarcka począły domagać się od Austrii coraz natarczywiej oddania Wenecyi. Przeciw kongresowi intrygowali głównie Bismarck, który, jak pisze Barral, z wielkimi odezwał się niezadowoloniem o pokojowych intencjach cesarza Francuzów.

W piętnastym rozdziale przytacza generał depeszę Bismarcka, w której zapytuje się, czy Włochy będą gotowe dnia 10 b. m. zacząć Austrią? Lamarmora uważa podobne zapytanie jako sprzeczne z wszystkimi poczynionemi dotąd przez Włochy oświadczeniami. Równocześnie dowiaduje się Lamarmora, że Bismarck stara się w bliższe wejść stosunki z rewolucyjnym stronnictwem czynu we Włoszech i robi doświadczenie, że organa pruskiego męża stanu lepiej o tym wszystkim, co się dzieje we Włoszech, są pouczone niżli on sam! Prezes gabinetu włoskiego (Lamarmora) nieczego więcej się nie obawia, jak coup Gabybaldożyków na granicy, a wiedząc bardzo dobrze komuby należało zawdzięczać podobny krok stronnictwa skrajnego, telegrafuje pod dniem 2 czerwca do Barrala w Berlinie: „W żadnym razie nie chcemy, aby inicjatywą do wojny z naszą wyszła strona. — W razie, gdyby pojedyncze oddziały ważyły się na działanie zaczepne, pozostawimy je własnemu losowi. Oświadczyć panu to należy.“ Na zapytanie Usedomu powtarza Lamarmora, że Włochy nie myślały nigdy pierwsze zacząć, Barral zaś telegrafuje: „Bismarck wie bardzo dobrze, że nie myślimy o działaniu zaczepnem, mimo to stara się on nas ciągle napróżd popęchać w nadziei, że z nami pociągnie za sobą i króla, który nie będąc jednego zdania z Bismarckiem, zawiązał w dniach ostatnich, choć bez skutecznie, tajne układy z cesarzem austriackim.

Po niedoszłym do skutku kongresie wysłał Napoleon Gramonta w nadzwyczajnej misji do Wiednia. Według telegramu Nigry żądał on od Austrii ustąpienia Wenecyi, przyrzekając w tym razie neutralność Francyi. W kołach dworskich w Berlinie tymczasem nie oświadczy się jeszcze zupełnie z myślą wojny austro-pruskiej, przynajmniej tak się zdaje z telegramu Nigry, który dnia 5 czerwca telegrafuje: „Bismarck chwyci się ostatecznych środków, aby tylko znieśli króla do wojny z Austrią.“ Z drugiej strony zastrzega się Bismarck w depeszy wysłanej do Paryża przeciw podjęciu na nowo idei kongresu, „coś podobnego bowiem nie zgadza z intencjami Prus.“ Tak więc Bismarck bądź co bądź postanowił wyprowadzić Europie krwawe widowisko, a ponieważ brakło ku temu właściwego powodu, przeto obłąkał gabinet włoski, aby pierwszy rozpoczął kroki wojenne. — „Wyświadczyłobyś nam nieocenioną przysługę (famous Dienst) — odezwał się Bismarck do Barrala dnia 6 czerwca, gdybyście chcieli pierwszy zacząć.“ Ponieważ atoli cesarz Napoleon odrzucił Włochom wszelką inicjatywę, przeto nie pozostało Bismarckowi, jak „bądź co bądź podbić króla dla własnych planów.“ Udało mu się to widocznie już 8 czerwca, gdyż Barral w sposób następny donosi o posłuchaniu, jakie dnia tego miał u króla:

„Król Jegomość oświadczył mi, że chwila rozpoczęcia kampanii jest tylko kwestyą najbliższego czasu. Powiedział dalej, że ufa w świętość swej sprawy i polega na waleczności armii, wiedząc prztem, że zwycięstwo spoczywa w rękach Opatrzności. Szczęściem — dodał, kładąc rękę na sercu — mam czyste sumienie!“

„Długo — prawił dalej król — oskarżano mnie, że pragnę wojny w celach ambitnych. Dziś, skoro Austria nie chciała przystać na kongres (!) skoro niegodnie pogwałciła traktat gasteński, zezwalając prztem na wywiezień dziennikarstwa, wie świat cały, kto jest stroną zaczepną.“

W chwili, gdy posłuchanie się skończyło a jam, żegnając króla — dodaje Barral — życzył mu zwycięstwa, odezwał się król, podnosząc oczy ku niebu: „Życie i zwycięstwo spoczywa w rękach tego, który króluję tam wysoko.“

W Paryżu i Florencyi żywno przekonanie, że Austria wyjdzie z wojny z Prusami, zwyciężką.

Pomijając dalsze ustępy, przychodzimy do rozdziału dziewiętnastego, gdy udało się Bismarckowi namówić Włochy do wspólnej akcyi i przekonać je, że w Prusach znajdują wiernego i niezawodnego sprzymierzeńca.

Dla obmyślenia wspólnego planu wojennego wysłano z Berlina do Florencyi królewskiego nadwornego historyografa Bernhardiego, osobistość najmniej zdolną do podobnej misyi. Lamarmora, który oczekiwał generała pruskiego, uskarża się, że przysłano mu niewojakowego a do tego osobistość zaopatrzoną w pełnomocnictwa częścią gabinetu pruskiego, częścią samego króla.

Agra w Indjach; grób ten został postawiony w 1646 r. przez szacha Dijejan na pamiątkę żonie, która umierając kazała mu przysiąc, że jej postawi grób, który ją uniemożliwi. Pokazuje się, że próżność kobieca w Indjach czy gdziekolwiek indziej przydaje się czasami na coś — ponieważ tym razem przyczyniła się do stworzenia bardzo wielkiego i godnego zastanowienia dzieła.

Trzecia sala mieści tegoczesne wyroby; są w niej meble chińskie roboty starannej i niesłychanie delikatnej — widzieliśmy misterne biurka, komody, fotele wyrabiane z hebanu i białego marmuru, dwa olbrzymie wazy chińskie, których emalia zachwyca delikatnością i bogactwem kolorów, jest i lektyka z drzewa czarnego wspaniale inkrustowana złotem, porcelany japońskie, parawany chińskie, na których malowane figuiki mimo jaskrawego koloru mają dużo ruchu i życia, — jest także mała kolekcya pięknych statuetek, wypalanych z gliny — na ścianie wisi ogromne płótno przedstawiające piekło boudhajskie, pod względem sztuki dzieło to miernej wartości, masa szatanków rozmaitej wielkości i kształtów między biednych potępionych, zresztą — płomienie, różgi, kolce itp. męczennickie narzędzia przypominają wizerunki piekła katolickiego. — Dopelnieniem tego ciekawego zbioru starożytności i tegoczesnych wyrobów są fotografie zdjęte z rodziny cesarskiej, z niektórych charakterystycznych postaci lub też ze scen tamtejszego życia, np. pogrzebów, ślubów, podróży odbywanych na słoniach, zgromadzeń sądowych itp. — Co jednak najbardziej jest zajmującym, to albumy z widokami zdjętymi z ruin starożytnych, świątyń indyjskich. Trudno sobie wystawić, coś tak fantastycznego i poważnie pięknego jak te szczytki dawniejszej architektury — czas nawet zdaje się, uszanował takową, i niszczyć całosc w niektórych zostawił główny rysunek. — Co to za elegan-

Na konferencyi oświadczył Bernhardi, że pruski sztab generalny zgodził się na Linc, jako na miejsce połączenia obu sprzymierzonych armii, hr. Bismarck atoli obmyślił inny plan, w którym nie było wcale mowy o Linco; oto armia włoska miała rozpocząć operacye wzdłuż Adryatyku i wznieść powstanie w Węgrzech. „W Berlinie przeto, dodaje Lamarmora — znalazł odgłos plan wypracowany przez włoskich rewolucjonistów i emigrantów węgierskich, według którego to planu w krajach węgierskich miało być wzniecone żarzenie powstania a pułki węgierskie spowodowane do zlamania przysięgi sztabarom.“

Na dowód, że plany mające na celu wzniecenie powstania w Węgrzech, rzeczywiście pochodziły z Berlina, przytacza Lamarmora następującą depeszę Uzedoma:

„W telegramie nadesłanym dzisiejszej nocy daje mi hr. Bismarck do poznania, że w dniach kilku spodziewa się kroków nieprzyjacielskich. — Co się zaś tyczy Węgrów, to zapewnił mię hr. B., że rząd pruski gotów jest pokryć w połowie potrzebne na cele wzniecenia ruchu między węgierską i słowiańską ludnością wydatki, jeśli gabinet włoski przyjmie na się pokrycie drugiej połowy. Potrzeba: 1) Milion franków na pierwszy początek i przygotowania; 2) dwa miliony w chwili gdy rzeczono narodowości rozpoczną akcyę wojenną. W ten sposób przypadłoby na jeden i drugi rząd po półtora miliona.“

Lamarmora zastrzega się jak najusilniej przeciw zarzutowi, jakoby wziął pod rozwagę plan Bismarcka zrewolucjonizowania narodu węgierskiego, gdyż jak pisze, jest i był zawsze przeciwnikiem podobnych w czasie wojny niemoralnych środków.

Na dowód, jak go naciskała emigracya węgierska — inspirowana przez hr. Bismarcka — przytacza generał Lamarmora dwa listy pisane doń przez Klapkę i Koszuta. Pierwszy radzi generałowi wejść w stosunki z komitetem narodowym w Peszcie, nadmienając, że broń w księstwach naddunajskich jest w pogotowiu i czeka tylko polecenia aby spełnić swą powinność na placu boju. Koszut zaś przedłożył memoriał, w którym usiłuje dowiedzieć, że Austria wtedy tylko będzie mogła być zwyciężona, gdy Węgrzy przeciw niej wystąpią.

Pełną doniosłości jest następująca pod dniem 15 czerwca z Berlina na ręce Lamarmory przez Barrala przesłana depesza.

„W tej chwili udzielił mi ks. Bismarck co do obecnego położenia następujące wskazówki: Według powyższej dziś uchwały rady związkowej frankfurckiej, takowa przestała z dniem dzisiejszym, jak nam to donosi nasz reprezentant, istnieć dla Prus. Uchwała ta ma w oczach naszych znaczenie wypowiedzenia wojny; co się nas tyczy, podejmujemy rękawicę i z przyszłym czwartkiem rozpoczynamy kroki nieprzyjacielskie. Pierwsze operacye wojenne nie są moją tajemnicą, nie mogę przeto powiedzieć panu takowych. Wystarczy w tej chwili, gdy powiem, że dowiesz się dokładnie o dniu, w którym rozpoczniemy kampanię. Przy tej sposobności muszę panu powiedzieć, iż żal mi mocno, że o ile się dowiedziałem, zamierzacie uderzyć na czworobok obronny, miasto zwrócić się ku Adryatykowi i zmusić Austrią do stoczenia z wami bitwy otwartej. Myśl ta niepokoi mnie. Z drugiej strony nie taję, że radbym, gdyby generał Lamarmora przyjął pomysł mój, według którego za pomocą wspólnie złożonych kilku milionów mogliśmy wznieść powstanie w Węgrzech i spowodować pułki węgierskie do dezercyi i t. d.“

W końcu zapewnia Barral, że ks. Bismarck nie był wcale pewnym powodzenia swej sprawy, przy poźegnaniu bowiem odezwał się doń: Kości rzucone, bądźmy dobrej myśli, lecz nie zapominajmy prztem, że Wszchemogący bywa częstokroć kapryśnym (capricieux).

Lamarmora gniewa nie mało mieszanie się natrętne Bismarcka w plany wojenne Włoch, w depeszy przeto wysłanej tego samego dnia do Barrala wręczał dał do zrozumienia, że nie wyjawi gabinetowi pruskiemu swych planów, chyba, że p. Bismarck zechce mu przedłożyć plany sztabu pruskiego. Co się tyczy Węgier to nadmieniam, że takowe same mogą powstać, tem bardziej, że ogolonoć są zupełnie z wojska.

Rozdział dwudziesty. Gły skutkiem uchwały ostatniej rady związkowej wojska pruskie zajęły dnia 16 czerwca Saksonią, Hanower i Hesję, telegrafował Barral raz wraz, widocznie z polecenia Bismarcka do Florencyi celem spowodowania Lamarmory do ogłoszenia Austrii wojny. Wpływ atoli Napoleona, któremu wiele na tem zależało, aby Włochy nie rozpoczęły kroków otwartych pierw, nim to uczynią Prusy, umiał przewlekać wysłanie do główniej kwatery austriackiej wojennego ultimatum. W telegramie z dnia 17 czerwca przyrzekł Lamarmora Barrołowi, że już dnia następnego (18) wypowie wojnę. Król atoli nie zezwolił na to nadmienając, że „brak dotąd pewnych z zagranicy wiadomości.“ Widocznie Napoleon, znając Prusaków, nie dowierzał im do chwili ostatniej. Dopiero po licznych depeszach w których Lamarmora

cya i lekkość w tych kolumnach i krzągankach, w niektórych rękach czasu wyłobila jakieś fantastyczne koronki, to znow obalwyszy je na ziemię i zbivyszy w jedną wielką całość dala im pozór miast widzianych z dala. Wystawmy sobie, jak to wszystko musi wyglądać na miejscu, w cieniu palm i kaktusów, na łonie tej bogatej natury Wschodu. Są także fotografie zdjęte ze wspaniałych mahometanickich pomników, rzeźbionych w skałach, — słowem, cała wystawa jest bardzo interesująca — dziwimy się, że stósunkowo do tej pory nader mało ma rozgłosu.

Cóż wam więcej powiem z nowin brukowych? Czuć w powietrzu jakieś gorączkowe natężone oczekiwanie. Czego? .. niedaleka przyszłość nam pokaże; tymczasem rzeźniczeńsi niezadowoloni, roboty dostatecznej nie ma a chleb zdrożał, ów chleb, który stanowi główną podstawę ich pożywienia. Powiadają, że Francya tego roku nie zebrała dostatecznej ilości zboża.

Pielgrzymki do Paray-le-Monial — coraz więkscze przybierają rozmiary; nie tylko Francuzi ale i Anglicy nader licznie tam pośpieszają.

Po ostatecznem opuszczeniu ziemi francuskiej przez nieprzyjaciela ma się odbyć dziesięćnabożeństwo w starożytnym kościele Notre-Dame; będzie to zapewne wielka uroczystość, której nie omieszkamy wam opisać.

gwałt króla o danie zezwolenia do wypowiedzenia umowy, zatelegrafował Wiktor Emanuel oświadczenie dnia 11 września, umocowując Lamarmora do wysłania następnego do głównej kwatery austriackiej ultimatum wojennego.

W końcu omawia Lamarmora ową sławną depeszę, w której dyplomata pruski doradzał Austrii, w samemu sercu. „Lamarmora nadmienia, że depeszę rzeszoną odebrał dopiero 19 czerwca, nagania stanowczo jej ton bezwzględny, gburon, w tym samym rozdziale uskarża się generał na Prusy zarzucając im niewdzięczność, perfidję i tym podobne rzeczy, a najmiej połączając ojezyczne sztaba generalny, dzieła pełnego fałszu i niedoświadczenia.

Kończąc część pierwszą swego dzieła ubolewa Lamarmora, że dotąd generał Menabrea nie wystąpił z żadnym opisem kampanii z 1866 r., a co zapowiada przed pięciu laty.

SERBIA.

* **Białogrod, 8 września.** Piszą do Köln. Przyjęcie, jakie spotkało ks. Milana w Wiedniu, napędziło niezwykłą radość Serbów, a wszystkie wywołania dzienników węgierskich donoszą jednocześnie, że tak Franciszek Józef, jak i Węgry w wielką dziś łascę u Serbów. Tak telegram oficjalny, który przyjął ks. Milana, a ogłoszony w dzienniku rządowym, jak i następujący telegram prywatny: „Jesteśmy zachwyceni serdecznym przyjęciem, wywołanym politycznym i inteligentnym kołami Serbii nieopisaną radością; Vidov-Dan ogłasza artykuł wstępny, w którym święci wzmocnienie siły narodowej polityki domu Obronowców: Dyktando serbskie — czytamy tutaj — szła zawsze drogą polityki narodowej, nie mając przytem nie wspólnego z dyktando. Nie miała bynajmniej zamiaru rozszerzenia swego panowania nad Serbami z tamtej strony i Danaju. Oronowicz I uważał przyjaciół Austrii za nieodzowną dla rozwoju Serbii. Syn jego Milana oświadczył otwarcie, że idea narodowa na półwyspie bałkańskim mogłaby tylko przyczynić do zgody austriacko-węgierskiej monarchii; w Węgrzech nie ma Serbii żadnych widoków. Przez lat trzy pośladowa regencya wierna wygłoszonej przez usta Milana polityce; w czwartym roku inną obrała drogę, a jakżeż żądany wynik, nie były pocieszającymi dla Serbów. Ks. Milan dopomógł regencyi do wydobycia się z niewygodnego stanowiska oświadczając przy objęciu regencji, iż pójdzie drogą wskazaną mu przez ojca i dziada. O postanowieniu tem zawiadomili po krótko listownie cesarza Franciszka Józefa. Następnie udał się Ristich do Wiednia celem doręczenia listu hrabiemu Andrassemu pisma własnego ks. Milana i rozproszenia ostatecznych wątpliwości co do szczytów intencji Serbii dla Austrii. W tym celu ułożono podróży księcia Milana do Wiednia. Takowa w dwójce kierunku miała służyć za dowód, o ile serdecznie są między oboma państwami stosunki. Raz miała wykazać, że księżę lekceważy rady owych radykałów serbskich, którzy wszelkimi sposobami starali się odwieść od podróży, nie gardząc nawet w tym względzie, a powtóre podróży ta jest dowodem, że i hr. Andrassy gotów jest żyć z Serbią w przyjaźni. Ks. Milan w Wiedniu powoła niezawodnie na noż życia politykę, jaką kierował się ojciec jego. — W Peczce wywołało wrażenie, że na obiad wski dany na cześć ks. Milana nie zaproszono po- tureckiego. Hrabia Andrassy nie robi widocznie z tego tajemnicy, że w pewnych kwestiach wyznaje zupełną słusność księstwu naddunaj- skiemu, a w tym stanie rzeczy trudno spodziewać, aby Turcyia cokolwiek węgierała swym okólnikiem przesłanym przedstawicielom państw zagranicznych. Takowym, jak wiadomo uskarża się, iż księstwo naddunajskie zawięzuje konweny z mocarstwami za- granicznymi, co sprzeciwia się traktatowi paryżskiemu, który jedynie Turcyi przyznaje prawo, układania się z mocarstwami naddunajskimi. Natomiast twierdzi Andrassy, że właśnie traktat paryżski ogranicza pod względem prawa Turcyi, a byłoby to istotnym naruszeniem zaręczonyj przy traktacie autonomii naddunajskich, gdyby im wzbraniało porozu- miewać się w kwestiach kolejowych itd. z obcymi państwami. Dobre stosunki Serbii z austriacko-wę- gierską monarchią niemal podniosły się z powodu po- bnyego ze strony hr. Andrassy pojmowania traktatu paryżskiego i to do okoliczności przyczyni się bezwzględnie aparalizowania agitacyi p. Mileticz, jakie tenże roz- pisał pośród Serbów węgierskich. Wpływ „Omladiny“ Serbii chylił się ku upadkowi. — Zwrot w polityce paryżskiej pociągnie za sobą niezawodnie reorganizacyę państwa, a wtedy zwolennicy Mileticzy podją- ją pewność w odstawkę.

Telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Genewa, 10 września. Obrady kongresu inter- nacyonalu toczą się bardzo powoli. Przedmiotem obrad był dotąd sprawozdanie rady generalnej. Przed po- niem odbywają się tajne posiedzenia administracyj- ne, w których publicznie obrady, na których członko- wie pojedynczych krajów zdają swe sprawozdania. Obrady publiczne przysłuchuje się zwykle wielka liczba słuchaczy, a mianowicie kilku członków paryżskiej ko- misyi, pomiędzy którymi Ceril i generał Cluseret.

Paryż, 11 września. Doniesienie policyjne podaje przypadek cholery w czasie od 5 do 8 września. Gandawa, 10 września. Dzisiaj zgajono prawni- ków międzynarodową konferencyę. Na pierwszym po- siadzeniu rozbierno kwestyę, jakby można wpłynąć na zwołanie konferencyi. Manciniego, członka włoskiego parlamentu, obrano na przewodniczącego konferencyi. Burmistrz Gandawski zgłosił konferencyę mową.

Strasburg, 11 września. Nowe wybory dla 12 członków sejmiku okręgowego i 9 członków sejmiku państwowego w obwodzie niższej Alzacyi naznaczono na dzień 11 i 12 października.

Konstancja, 11 września. Przybyła tu już zna- na liczba delegatów starokatolików na kongres. Po- między przybyłymi wczoraj znajduje się i biskup Rein- hardt z innych znakomitszych osób wymienić należy biskupa Michaela z Paryża, archiereja Wassiliew z Pe- terburga i Holtzmanna z Heidelbergu. Dzisiaj wczoraj odbędzie się zebranie przedwstępne w sali kon-

gresu. W przyszłą niedzielę kazać będzie biskup Rein- kens w kościele św. Augustyna.

Kolmar, 11 września. Sejmik powiatowy w Thann rozpoczął dzisiaj swe czynności, reprezentowany tylko przez 5 członków, którzy złożyli przepisana przysięgę.

Haaga, 11 września. Jak z dobrze poinformowa- nych źródeł donoszą, nie udało się p. van Lynden zło- żyć gabinetu i pełnomocnictwo swe oddał już nazad w ręce króla.

Bern, 11 września. Thiers przybył tu wczoraj z Thun i zwiędził po obiedzie w towarzyszeniu żony i szwagrowej pałac związkowy. Thiers opuści już w dniu dzisiejszym Bern.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Paryż, 11 września. Agence Havas za- pewnia w obec doniesień dziennika Temps, że prezydent Mac-Mahon nie mógł się wcale oświad- czyć co do przyjęcia lub odrzucenia przedłuże- nia władzy, ponieważ w łonie rządu nad kwe- styą tą wcale nie obradowano. — Organa legi- tymistowskie Assemblee nationale, Union, Gazette de France oświadczają się przeciw przedłużeniu obecnego stanu tymczasowego i władzy Mac-Mahon'a.

Bayonne, 12 września. Słychać, że 10,000 karlistów rozpoczęło atak na Tolozę. Brygadyr Lonca idzie na odsiecz.

Wersal, 12 września. Oświadczenie ks. Broglie co do listu pasterskiego ks. Arcybisku- pa paryskiego i co do obwieszczeń biskupich w ogóle brzmi wedle szczegółowych doniesień, jak następuje: Z pismami temi choć wydane zostały przez osoby poszanowania godne, rząd nie ma do czynienia. Autorowie ich nie mogą mieć pretensyi, że przemawiają w imieniu rządu; z swęj strony nie może ich rząd pociągnąć do odpowiedzialności lub wpływać na ich dyc- ezyję. Rząd już częściej objawił politykę swą zagraniczną w okólnikach do posłów zagrani- cznych; celem zaś jej: podtrzymanie pokoju, zgo- dy i dobrych stosunków ze wszystkimi bez róż- nicy mocarstwami zagranicznymi. Polityka ta przyjmuje obecne stosunki europejskie i nie chce ich zmieniać. Zgromadzenie narodowe pochwa- liło kilkakrotnie tę politykę, od niej też rząd nie odstąpi. Jeżeli listy pasterskie nie są z nią w zgodzie, rząd za to odpowiadać nie może. — Minister wyznał oświadczył potem, że biskupi nie są urzędnikami państwa, że sprawa więc ta pozostać musi w ogóle obcą dla rządu.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, dnia 12 września.

Wczoraj odbył się pogrzeb śp. Tadeusza Rado- skiego. Kondukt żałobny prowadził ksiądz Krzyżanowski, proboszcz z Kamienia w otoczeniu duchowieństwa tak miejsco- wego jak zamiejscowego. Liczny orszak, towarzyszący zwło- kom, wymownym był świadectwem, jak szanowany był mąż, który przez cały ciąg swego z rządem w naszych czasach sumiennie obywatelskie wypełniał obowiązki i aż do późnego wieku nie przestawał służyć sprawie, którą ukochał nade wszystko. Nad grobem przemówił ksiądz Ostrowski, proboszcz z Usarzewa, w wymownych słowach kreśląc bogaty w cnoty żywot mego obrońcy kraju, wzorowego obywatela, ojca i rzadkiego przyjaciela. W obecnym takim meżów, którzy, jak zmarły nam wszystkim był przykładem poświęcenia i patriotyzmu z obawą przychodzi nam spoglądać w przyszłość, bo nie łatwo w naszym społeczeństwie zastąpić śp. Tadeusza, który jako Polak nie wielu miał sobie równych. Cześć jego po- piołom!

W Dzienniku Urzędowym ogłasza tuższą król. regencya następujący okólnik, który przesyła powiatowym i miejscowym władcom policyjnym: „Z odniesieniem się do § 13 regulaminu o przepisach le- karsko-policyjnych z dnia 8 sierpnia 1835 (w zbiorze praw str. 240) wzywamy powiatowe i miejscowe władze policyjne, aby w miejscowościach od cholery nawiedzonych lub zagrożonych na- gromadzeniu się ludzi ile możności zapobiegali. O ile w tym celu potrzebne jest zniszczenie jarmarków, należy wnieść wy- stosowane wnioski od pana naczelnego prezesa. Napływ ludzi na odpusty z innych parafii należy ile możności tamować i we- dle okoliczności ogłoszenia w dziennikach powiatowych jako też rozgłoszenia w miastach i wsiach zakazać, a zwykłego od- bywanego także ruchu handlowego zabronić. Jeżeli nagroma- dzeniu się ludzi przy takich okolicznościach nie mogło być za- radzonem, powinny władze policyjne starać się o to, aby na- tychmiast znów się rozeszli. W razie potrzeby należy w tym celu wezwać J. Panów Duchownych miejscowych do współdzia- łania, których prestręgi przed niebezpieczeństwami cholery nie będą bezskuteczne.

Poznań, dnia 3 września 1873.

Minister oświecenia nowe podobno wydał rozpo- rządzenie, wedle którego ferye św. Michałskie, trwające dotychczas tylko 14 tygodnia, od roku bieżącego począwszy trwać mają całe dwa tygodnie, a rozpocząć się w ośm tygodni po wielkiej feryach.

Jedenastu flisów przybyło tu we wtorek wieczorem z Wronki, z których jeden tam był zachorował. Ponieważ zaś nie posiadali żadnych pańców legitymacyjnych, przeto umie- szczono ich na noc pod szopą a nazajutrz rano kazano zrewido- wać lekarzowi.

O stanie cholery donosi nam król. dyrekcya po- licyi.

Dnia 11 bm. zachorowała jedna osoba i jedna umarła, która leczyła się prywatnie; w lazarecie znajduje się 5 osób.

Dla czytelni na Szlasku otrzymaliśmy od p. F. R. dwadzieścia kilka książeczek ludowych — dalsze ofiary chętnie przyjmujemy.

Dnia 10 bm. po 1 godz. w nocy niedługo po prze- jeździe pociągu berlińskiego kursierskiego znalazł stróż kolejo- wy Streupel pod Inowrocławiem przy rozwijaniu swej przestrzeni w blizkości swej budki pomiędzy relsami ciało nieżywe, w któ- rem po bliższym przyjrzeniu się poznał żonę swoją, która w na- padzie obłąkania oddała się tajemnie z pomyśleniem, położyła na relsach i tam śmierć znalazła. Głowa odłączona była od kadłuba.

Kandydatami poselskimi niemieckimi w Plesze- wie są ks. Bismarck i minister dr. Falk; w Inowrocławiu pp. Kiehn z Zalesia i Roy z Wierzbiczan.

Tak w Książu jak w pobliskim mu Zaborowie i Wie- szczyźnie wybuchła cholera. W Książu umarło na nią już 25 osób, w Zaborowie 20 a tyle zapewne i Wieszczyźnie.

Nie daleko pięciu wiatraków, tuż pod Grodziskiem nad żwirówką do Poznania prowadzącą, znalazłono dnia 8 b. m. nieżywą kobietę, którą odniesiono do tamtejszego lazaretu miej- skiego. Zarządzone natychmiast przez król. prokuratora śle- dztwo wykazało, że zmarła była żoną wyrobnika Kaczmarka z Jaskółki, że w dniu tym przybyła do miasta dla kupienia żywności i że przytem nie żałowała i kieliszka; że dalej w po- łudnie udała się znnowu do domu i doszła do miejsca, gdzie ją nieżywą znalazłono, usiadła na kamieniu i tu ją nagle śmierć zaskoczyła. Ponieważ każdego trzeciego o śmierć te obwinia nie było można, przeto kazano królewską prokuratora ciało po- chować.

Zapalenie śledziony wybuchło pomiędzy dominia- nym byłym rogiem w Michorzewie w powiecie bukowskim i we wsi Gluchowie w powiecie kościańskim; zaraza plu- cowa wybuchła pomiędzy dominialem byłym rogiem w Gó- r-

nym Przybyszewie w pow. wschowskim; ospa pomiędzy owcami gminy Hochwalde w powiecie międzyrzeckim, na- raziło zapalenie śledziony pomiędzy owcami dominialem w Ni- ninie w powiecie obornickim. We wszystkich tych miejscow- ościach zarządzone zostały zwykłe w takich razach środki ostrożności.

* Na terytorium majętności ryckarskiej Ociąż w powiecie odolanowskim powstał nowy folwark, który otrzymał nazwę Morawin.

* Minister spraw wewnętrznych i minister handlu, przemysłu i robót publicznych zwraca uwagę publiczności na pewnego handlarza wina i spekulanta z Melbourne w Australii — Niemca z urzędem, który ostatnim parowcem ułaj się do Europy dla zebrania kapitałów celem zbadania pewnej w Au- stralii części kraju, gdzie wedle jego zdania złoto się znajduje.

* Akt uroczysty warszawskiego uniwersytetu odbył się w dniu wczorajszym.

Jan Matejko mianowany został dyrektorem szkoły sztuk pięknych w Krakowie.

Sp. Edward Rembowski, obywatel miasta Krakowa, w 60 roku życia umarł nagłe po krótkiej słabości dnia 9 mb. w Krzeszowicach.

* Pohór wojskowy, w Rosyi ostatni przed po- wszechną powinnością wojskową, według okólnika ministra spraw wewnętrznych, ogłoszonego w Jarosł. Wied. Gub., odbędzie się między 27 stycznia a 27 lutego 1874. Pohór ma się odbyć w takiej samej wysokości i na takich zasadach, co ostatni, z drobnymi tylko zmianami w szczegółach.

* Komunikacya Europy ze Stambulem skutkiem połączenia kolei południowo-rosyjskich z galicyjskimi potęgnie się skróciła. Teraz można się dostać do Carogrodu z Peters- burga w dni 5, z Moskwy w 4, z Wiednia w 4, z Berlina w 5, z Paryża lub Londynu w 6 dni.

* Droga do Indji. Mosk. Wied. powiada, iż te- mi dniami przybędzie do Moskwy budowniczy kanalu Suezkiego p. Lesseps z synem swoim i inżynierem Cottarem. Miody Lesseps w towarzysztwie inżyniera rosyjskiego i angielskiego wyjedzie do Orenburga dla rozpoczęcia poszukiwań na gruncie wzdłuż całej projektowanej linii kolei żelaznej przez Azję Śro- dkową.

* Ostrzeżenie. Prawitelskiemu Wiestnik ogłasza pierwsze ostrzeżenie dane dziennikowi petersburskiemu Birza dnia 6 września. Powodem ostrzeżenia są ostre napady na reformę szkolną i przypisywanie jej skutków szkodliwych w artykule wstępnym Nr. 191 gazety, oraz objawiające się w ca- łym artykule dążność do zachwiania ufności ku istniejącemu systemowi i sposobowi nauczania.

* Balon. W d. 8 bm. przed godziną 5-tą po południu puszczony został w Warszawie balon „Jules Favre“ z dziedzińca uniwersyteckiego przy ulicy Krakowskiej Przedmieście. Komen- dę balonu objął właściciel powiatowego statku p. Bunelle; to-warzyszyli mu w tej wyprawie pp. Filipowski, Fryze i Ciemiński. Balon poszybował za Wisłę, w stronę Saskaiej Kępy. Spadł po sześciu godzinnej podróży pod Miastkowem w pow. lubawskim.

* Policya angielska. Według sprawozdania minister- stwa spraw wewnętrznych przypada dziś jeden konstablar na 823 głów, podczas gdy r. 1862 liczone jednego konstabla na 979 głów. Ogólne wydatki na utrzymanie policyi wynoszą 2,872,888 funt. szt. a przeto o 6 proc. więcej niż w roku 1871. Każdy przeto policyant kosztuje w przecięciu 84 funt. szterl. — W całej Anglii było w roku 1872 27,999 konstablarów.

Ofiara „krachu“ wiedeńskiego. Były namiestnik dolnej Austrii baron Poche dostał pomieszaną zmysłów. Nie- szczęśliwy ten stracił w czasie ostatniego przesilenia giełdowego nie tylko cały swój majątek, lecz część majątku „Bodenkredit- banku“, którego był prezydentem i austro-węgiersk. „Escompte i Creditbanku“, w którego radzie zawiadowczy zasiadał. Straty poniesione przypisywały go o pomieszanie zmysłów.

* Nulla dies sine Weidniu... bez oszustwa. Jeszcze nie udało się schwytać policyi wiedeńskiej woźnego jednego z banków stolicznych, który ułotnił się, zabierając ze sobą 64,000 gułdenów a już o nowym zawiadomiono ją oszustwie. Tym ra- zem głośne w świecie giełdowym nazwisko ciężko zostało skom- promitowane. Oto Rotszyld naoszukiwany mnóstwo ludzi wy- niosł się cichaczem z Wiednia. Dla uspokojenia tych, co wierzą w nieskazalność sumienia bankierskiego głoszących w Eu- ropie milionerów, nadmieniamy, że Rotszyld, za którym obecnie ugnia się policya wiedeńska nie ma nie wspólnego z inieniem i majątkiem domu, którego kolebka Frankfurt, a rezydencya główne stolicie europejskiej. Ten zbiegły i zbankrutowany Rotszyld nie znał się ani Majer, ani Anzelim, ani nawet Salom- on, nie miał jeszcze tytułu barona, ani orderu, nie zasiadał jeszcze jak jego imiennicy ani w parlamencie wiedeńskim ani w londyńskim, lecz był po prostu wekslarzem, który swemu im- ieniomu zawdzięczał kredyty, cięsząc się przytem tak rozgłośno klientelą, iż go o mało nie brano za prawdziwego Rotszylda. Ołóż- ten Rotszyld (a było mu na imię Justus, co znaczy sprawiedli- wy) wyniósł się w tych dniach cichaczem ze stolicy austriackiej, pozostawiając po sobie 200,000 deficytu.

* Brak mieszkani w Berlinie. Dowodem, jaki jest przy ruszaniu ciągle ludności Berlina, brak mieszkani, jest to, że w ciągu ubiegłego miesiąca sierpnia szukano noclegu w za- kładzie schronienia: kobiet 1568 (z roku 1872 liczba tychże by- ła 1378), w schronieniu mężczyzn 3546 osób (w r. 1872 tylko 2263).

* Nieszczęśliwe spotkanie. Na wystawie wiedeńskiej spotkał się oko w oko z pewnym oficerem rosyjskim z Peters- burga Pers nazwiskiem Chichon-Mirza-Malik-Khan-Szach-Sade- Arszankanski, który skazyany przez sądy petersburskie za za- mordowanie swej żony na 15 lat Sybiru, uknąłby w drodze z konwoju, prowadzonemu właśnie przez tego samego ofiera, z którym się spotkał. Oficer przywołał policyę i polecił wię- zić zbiega, co się też i stało.

* Po amerykańsku. Oto nowa próba amerykańskiej reklamy. Jeden z dzienników nowo-rosyjskich pomieszczył następu- jący artykuł: „Wielcy ludzie, w chwilach skonu, wypowia- dają czasem słowa, rzucające charakterystyczne piętno na ich życie. Napoleon I naprzykład, gdy konał, rzekł: „Avantgarde!“, Goethe: „Wielkie światła!“ Ołóż w tej chwili dowiadujemy się o śmierci pana Jacques Bowers'a, człowieka znanego z wysoce wykształconego gustu. Nieboszczyk, w chwili skonu, szepnął miłośnikom duszy słowami: „Zmierzcie się, pochowajcie mnie w sukniach sztychów przez pana Woll, ulica... numer 19, jeśli chcecie, abym spokojnie w grobie leżał. Zaprawdę bowiem, jest to najlepszy krawiec w Nowym-Yorku.“

* Kalendarz. Jutro w sobotę dnia 13 września Au- reliusza mecz; w kalendarzu słowiańskim Chromisława.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 31, zachód o godzinie 6 minut 19.

Ostatnia kwadra dnia 13 września o 5 godz. po południu.

Dnia 13 września 1637 koronacja Cecylii Renaty. — 1683 uroczysty wjazd Jana Sobieskiego do Wiednia. — 1773 zatwier- dzenie pierwszego rozbioru Polski. — 1793 rozwiązanie konfe- deracyi targowickiej. — 1831 utarczka pod Markuszowem.

PRZYBYLI DO POZNANIA.

dnia 12 września.

BAZAR. Walknowski, Łuszczewski, Poraj Górecki, Dziubiński z fam. z Królestwa Polskiego, Radziwiłłowski z Sarbi- nowa, Bloiszewski z Przecławia, Jaraczewski Łukasz z Lipna, Włodawicz z Dembica, ks. Polkowski z Łabiszyna, Wichliński z Gieczy, pani Radońska z córka z Ninina, hr. Łęcki z Konina, Zychliński z fam. z Usarzewa, Potworowski z Goli, Rekowski z Koszut, Jackowski z żoną z Po- marzan, wie. Kurnatowski z Dusiny, Zielonacki z Kurzewa, Rychłowski z Drobina, Szoldrski z Garzyna, Ruszczyński z Łabiszyna, dr. Szuldrzyński z Sierni, ks. prob. Ostrowski z Usarzewa, Żółtowski z Czacz, Mościcki z Stempu- chowa, Jaraczewski Julian z Lipna, Koczowski z Czar- nuszki.

LUZICKIEGO GRAND HOTEL DE FRANCE. Książę Sułkowski Aug. z Rydzyn, Radoński A. z rodz. z Krzeszle, Radoński Adolf z Starogrodu, Radoński Józef z Kowalewa, Radoński z Żegocina, Radoński Piotr z Głębokiego, Urbanowski z żoną z Turystowa, Mielecki Józef z Nieszawy, Taczanowski H. z Pieruszyce, ks. prob. Krzyżanowski z Kamienia, Kierski z Pobórki, Karłowicz z Wyszakowa, Brodnicki z żoną z Nieświatowice, Kinkel z Szczecina, Mielecki z żoną z Żurawina, Brudzewski z Lednogóry, Mo- scicki z Wiatrowa, pani Mościcki z rodz. z Siemkowa, Hulewicz z Młodziejewia, Paruszewski z Belna w Prusach, Bobowski z Budziszawia, Skarżyński z Spławia, Nieżycho- wski z Grandowa, dr. Chosiowski z Ulanowa, Urbanowski z Wilkowy, Sokolnicki z Pigłowie.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Ukraińczyk i Goldenring z fam. z Warszawy, panie Ollmann i Mylius z Rogożna, hr. Węsierski z Zakrzewa, Szytnik z Królewca, Wolff z Pozna- nia, Birger z Berlina.

HOTEL RYMSKI. Koszutski z Świętego, Wilhelm z Kró- lestwa Polskiego, Petersen z Wasowa, Bardow z Torunia, Sternberg z Pragi, Sokolnicki z Berlina, Löwe z Wro- cławia.

STERN HOTEL EUROPEJSKI. Sikorski z Kosztowa, Go- rzeński z Góbie, Roszyński z Warszawy, Sormiński z Pla-

szewa, Bawolski z Wrześni, Kosel z Wrocławia, Aschheim z Drezna, Görmann z Frankfurtu.

GOSPODARSTWO, HANDEL I PRZEMYSŁ.

Przy ukończonem ciągnięciu 3 klasy król. pruskiej 148 lo- teryi klasowej padły

2 wygrane po 5000 tal. na nr. 50,977 i 92,604.
1 wygrana 2000 tal. na nr. 8447.
2 wygrane po 1000 tal. na nr. 25,417 i 33,729.
2 wygrane po 600 tal. na nr. 63,768 i 67,721.
5 wygranych po 300 tal. na nr. 30,469, 30,850, 39,205, 72,418 i 93,094.
10 wygranych po 100 tal. na nr. 902, 2775, 40,691, 41,568, 44,342, 51,439, 57,627, 76,885, 79,364 i 83,547.

Wiadomości giełdowe.

Giełda poznańska, 12 września.

Żyto: cena regulacyjna 59, — na wrzesień 59, wrzesień- październik 58½, na jesień dito, październik-listopad 58½, listopad- grudzień 58½, grudzień-styczeń 58½.

Wyp. 500 czt.
Okowita: cena regulacyjna 24½, wrzesień 24½, paździer- nik 23½-½, listopad 20½-21, grudzień 20½-½, styczeń 74 20½, luty 20½.

Wypowiedziano — litrów.

Ceny targowe w mieście Poznaniu dnia 12 września 1873 roku.	Ceny.			
	Najwyż.	Średnia.	Najniższa.	
Pszonicy piękny, szefel po 42 kil.	3 22 6	3 21 3	3 18 9	
średni	3 18 9	3 12 6	3 10 —	
poślada.	3 7 6	3 5 —	3 2 6	
Żyto ciężkiego	2 21 3	2 20 —	2 19 —	
średniego	2 18 —	2 17 —	2 16 —	
poślada.	2 15 —	2 14 —	2 12 —	
Jęczmień wielk.	37 —	—	—	
drobn.	—	—	—	
Owsa	25 —	1 15 —	1 10 —	1 7 6
Grochu do gotowan.	45 —	—	—	—
Grochu na paszę	—	—	—	—
Rzepiku zimowego	40 —	—	—	—
Rzepiku letowego	—	—	—	—
Tatarski	35 —	—	—	—
Kardoli	50 —	25 —	22 6 —	21 3
Wyki	45 —	—	—	—
Lubini żółt.	45 —	—	—	—
niebiesk.	—	—	—	—
Koniczyny czerw. cent. po 50 kilo.	—	—	—	—
Koniczyny białej	—	—	—	—

* **Młaka.** Berlin, 11 września. Pszena nr. 0. 12½-½ tal. No. 0 i 1 12-11½ tal., rżana nr. 0 11-10½ tal., nr. 0 i 1 10½-9½ talarów.

Giełda berlińska, 11 września.

Pszenica: per 1000 kilo w miejscu 78-95 tal. wedle gat. żądano, na sierpień-wrzesień i wrzesień-październik 89½-88½, październik-listopad 88½-87½, grudzień 88-87½, kwiecień-maj 87½-86½ tal. pl.

Żyto: per 1000 kilo w miejscu 60-71 tal. wedle gat. żąd. stare rosyjskie 60½-61½ tal. z dw., nowe 68-69½, tal. z kolei i dw. plac., piękne 69½ talarów, wyborowe 70 tal. z dworca plac., — sierpień-wrzesień i wrzesień-październik 61½-59½, październik-listopad 61½-60½-½, grudz. 62½-61½, kwiecień-maj 62½-61½ tal. pl.

Jęczmień per 1000 kilo w miejscu 56 — 70 talarów wedle gatunku żądano.

Owies per 1000 kilo w miejscu 47-51 tal. wedle gatunku ż. szlaski i czeski 52-53½, wsch. i zach.-pruski 50-52, galic. 48-50, saski —, pom. 52-54, rosyj. i pols. — tal. z kolei plac., z kolei pl., na wrzesień-październik 52½, październik-listopad 51-½, listopad-grudz. 50½ tal. pl.

Groch per 1000 kilo do gotowania 60-65 tal., na pa- szę 56-59 talarów.

Rzep per 1000 kilo — tal.

Rzepik per 1000 kilo na wrz.-paź. — tal.

Olę rzepiowy per 100 kilo w miejscu 20½ tal.; na wrzesień i wrzesień-październik 20½-½, październik-listopad 20½-½ tal. plac.

Olę lniany per 100 kilo w miejscu 26 tal.

Olę skalny per 100 kilo w miejscu 10½ tal.

Okowita per 100 kilo 100% = 10,000% w miejscu bez beczki 27 tal. — sbr. plac., na wrzesień 25 talarów 25-17-1



Dnia 11 b. m. zakończył życie doczesne w Kamieniu, opatrzony SS. Sakramentami, s. p.

Seweryn Skórzewski.

Wyprowadzenie zwłok w Kamieniu odbędzie się dnia 14 bm. o piątej godzinie wieczorem a następnego dnia spuszczenie do grobu w Gołanicach o jedenaściej godzinie rano, o czym donoszą

w smutku pogrążone

ŻONA I DZIECI.

(4843)



Dnia 16go sierpnia 1873 r. przyniósł się do grona Aniołów nasz syn najmilszy **Adam Gustaw hr. Dąbski** w 5 roku życia, o czym donoszą wielce stroskani

(4830)

rodzice.

Sprzedaż konieczna.

Posiadłość Leszno N. 465 i Zaborowo N. 262, będące własnością posiadacza folwarku **Józefa Hoffmanna** celem wykonania przymusowego w substancji koniecznej dnia

23 października 1873 r.

z rana o godz. 10ej w sądzie tutejszym (zba Nr. 15) sprzedane być mają. Oplaca się podatek fanowy z posiadłości Leszno N. 465 od 23 hekt., 17 arów, 30 metrów kwadr.; z posiadłości Zaborowo N. 262 od 16 hekt., 76 arów, 90 metrów kwadr. (4840)

Dla rzeczono podatek dochód czysty z Leszna N. 465 na 106,98 tal., z Zaborowa N. 262 na 33,29 tal. przyjęto. Dla podatku budowlanego wartość użytku z posiadłości Leszna N. 465 na 35,9 tal. wyosrodkowano: tenże podatek od posiadłości Zaborowo N. 262 się nie opłaca.

Leszno, 19 lipca 1873.

Król. sąd powiatowy.

Sędzia subastacyjny.

Znacznie taniej

a równie regularnie jak ces. król. urząd pocztowy dostarczamy wszelkich pism czasowych. Mianowicie polecamy:

Biblioteka romansów i powieści kwartalnie 1 tal. 15 sgr., z przesyłką franko co tydzień 1 tal. 22 sgr.

Bluszez kwartalnie 1 tal. 20 sgr., z francją przesyłką 1 tal. 27 sgr., z rycinami mod kolorowanymi 2 tal.

Dziennik Miod (Krakowski) kwartalnie 1 tal. 10 sgr., z rycinami mod kolorowanymi 2 tal.

Djabel kwartalnie 25 sgr.

Kiosy kwartalnie 2 tal. 15 sgr.

Kolec kwartalnie 1 tal. 15 sgr.

Kraszewski, Zbiór pism zamiast 2 tal. kwartalnie 1 tal. 17 sgr.

Kronika Rodzinna kwartalnie 1 tal. 6 sgr.

Kuryer Świąteczny kwartalnie 1 tal. 15 sgr.

Mucha kwartalnie 1 tal. 20 sgr.

Matejki album (100 rycin in folio) dla abonujących „Kiosy” lub „Tyg. rom.” 7 tal. 15 sgr., dla nie abonujących tych

Mieczysław Leitgeber i Spółka,

księgarnia, skład i wypożycz. nut w Poznaniu.

OGŁOSZENIE

terminu do rozpoznania pretensji, po upływie wpierw oznacz. czasu zameldowanej.

(§ 176 konk.-Ord. § 30 instr.)
W konkursie do majątku kupca **SA-MUELA GINKIEWICZ** w Poznaniu zameldowała następnie spółka handlowa Bniński, Chłapowski, Plater et Comp. w Poznaniu trzy weksle w ilości 798 tal. 15 sgr., 773 tal. i 130 tal. wraz z procentami, kosztami protestowemi, prowizją itd.

Do rozpoznania pretensji tej został termin na dzień **18 września 1873** przed poł. o godz. 11tej przed komisarzem konkursu w biurze konkursowem Nr. XI wyznaczony, o czym się wierzycieli, którzy pretensje swe zameldowali, uwiadamia.

POZNAN, 6 września 1873.

Król. sąd powiatowy.

N. N. życzy sobie przyjąć obowiązki nauczyciela domowego. A. Śrem Nr. 10 poste restante. (4835)

Zdatnego subiekta, który z prowadzeniem ksiąg dobrze jest obeznany, poszukuje do handlu korzennego (4836)

L. Bogusławski w Buku.

Biegli pomocnicy szklarzcy znajdują stale zatrudnienie w szklarni **W. Kilińskiego i Sp.** (4808) w Bazarze.

Biegli w szyciu surdutów krawcy, lecz tylko tacy znajdują zatrudnienie u **M. GRAUPÉ.** (4823) Wilhelm. plac 17.

Schundauer, mający prawo do jednorocznej służby i dobre świadectwa, znajduje pod korzystnymi warunkami miejsce **jako uczeń** w mej aptece. (4702)

H. A. Kujawa w Ostrowie.

Wyprzedaż sądowa. Należący do masy konkursowej **E. W. Czapinskiego** (firma F. H. Richter) skład **książek i muzykalii** wyprzedaje się w dniach powszednich od 9 godzin z rana do godz. 7 wieczorem po takich cenach. **Ludwik Manheimer.** Sądowy zarządca mas. (4508)

Sw. Marcin 61 II piętro do wynajęcia od 1go października r. b.: **4 pokoje, entré, kuchnia, spiżarnia, pokój dla służącej** wraz z przynależnościami. (4840)

Dom na Zagórzu pod Nr. 12, zajety dotychczas przez Alamoń Seminarium Duchownego, będzie wraz z oficyną przyległą i ogrodem od 1go października r. b. **wypuszczony w dzierżawę.** Interesenci zechcą z ofertami swemi zgłosić się do niżej podpisanego, u którego także o warunkach dzierżawy poinformować się będą mogli. (4797)

Kapituła Metropolitalna. Z polecenia **X. W. Maryański.**

Frankfurtska loterya targowa na konie

za zezwoleniem wysokiego rządu.
Ciągnięcie dnia 23 października r. b.
Przy loteryi tej pójda do podziału 9 eleg. ekwipażów z czwórką lub parą koni, piękne sanki z parą koni, 60 najpiękniejszych wierzchowców i cugowców a oraz kilka set innych cennych wygranych. Do tej ulubionej ogólnie loteryi rozsyła podpisany losy włącz. portretum i kosztami przy nadesłaniu odnoś. wygranych: 1 los za 1 tal. 5 sgr. czyli flor. 2 3 kr. 6 losów za 7 tal. — sgr. czyli flor. 12 15 kr.

za przesłaniem należytości lub za zaliczką pocztową. Każdy udział mający odbierze po ciągnięciu wykaz wygranych franko i bezpłatnie do domu handlowego

Jan Geyer w Frankfurcie N.M.

NB. Ponieważ udział w tej loteryi bywa z wyjątkiem nadzwyczaj wielki, przeto należy wcześniej przelać zamówienia, by można wszelkim życzeniom zadość uczynić.

Piękne porańcze i cytryny poleca **S. Sobeski.** (4842)

Spólnika poszukuje się z kapitałem najmniej **3000 tal.** do rozprzestrzenienia istniejącego w Wrocławiu, przynoszącego znaczne korzyści interesu, oraz do założenia fabrykacji pewnego rzetelnego, przy dotychczas nader małej konkurencji wielki odbyt mającego artykułu.

Pismienne oferty pod **B. D. 10 Nr. 4833** w Administr. Dzien. Poznańskiego złożyć.

ASTMY Dusznosć, chrypka, katarz zadawione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują po użyciu Rurek antiastrumetycznych p. Levasseur, 19 rue de la Monnaie w Paryżu. (1845)

Dostać można w Poznaniu w aptece D. Mankiewicza i u R. Barcikowskiego w Bazarze, w Warszawie w składzie towaru aptecznych pp. Gallego i Spiessa.

ROB BOYVEAU L'AFECTEUR Jest to syrop roślinny, czyszczący krew bez rzezi (merkuryzsu). Leczy odziedziczoną ostrość krwi, oczyszcza ciało z żółci i zepsutych humorów, jest bardzo skuteczny w skroficznych słabościach, silnych boleściach w czasie porodu uporczywych liszajach, wyrzutach syfilistycznych, świerzbie, zadawnionym reumatyzmie, wysypce u kobiet w wieku krytycznego przejścia, nabrzmieniu gruczołów, chorobach zaraźliwych nowych lub zadawnionych bardzo uporczywych.

Dostać można w Warszawie w składach materyałów aptecznych pp. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego. W Krakowie w aptekach pp. I. Trauczyńskiego i Rędyka. We Lwowie w aptece p. P. Mikolascha. W Brodach w aptekach pp. Kullak i Franzos. W Rzeszowie w aptece p. Schaiter. W Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza. W Botosznanach w aptece p. Schmeltz.

Skład główny w Paryżu przy ulicy Richer Nr. 12, u pana Giraudeau de St. Gervais. (1852)

PAPIER WILNS Znakomite powodzenie tego środka zależy od jego własności sprządzania na powierzchnię ciała zapaleń i irytacji, które dotknęły najwrażliwszej organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej: Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw katarom, nieżytości, oskrzeli chorobom gardlanym, gośćwici bólowi w krzyżach etc.

Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza często i pozostawia tylko lekkie swędzenie — Cena pudełka 1 f. 50 c. w Paryżu.

Dostać można w Poznaniu w aptece **Dra. Mankiewicza** i u **R. Barcikowskiego** w Bazarze; w Krakowie i we Lwowie w aptekach **PP. J. Trauczyńskiego i P. Mikolascha**; w Warszawie w składach materyałów aptecz: **PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i J. Mrozowskiego.** (1853)

Do zakładania kolei poleca (4725)

szyny hutnicze

handel żelaza **Samuela Herz, Poznań.**

(4834)

Sto dwadzieścia

tlustych skopów

jest do sprzedania we wsi **Strzy-dzewie** pod Pleszewem.

Sprzedaż tryków

owczarni zarodowej

Rambouillet'ów dają-

cych czesanke

Dominium Gruben

[Deutsches Heerdbuch, tom 3, strona 124]

rozpoczyna się **16 września** r. b.

Hrabia Colonna Walewski.

W Dom. Gacz p. Łopien-

nem znajdzie natychmiast po-

umieszczenie pisarza gosp.

obeznany dokładnie z zarządem we-

wnętrznym gospodarstwa. Osobiste

przedstawienie się koniecznem. (4832)

Rządca gospodarski,

po polsku i po niemiecku mówiący, 27 lat

wiekui liczący, posiadający dobre świadectwa,

obeznany z gorzelnią, kopalnią wapna i

cegielnią, poszukuje od 1go paźd., ile

można w WKsięstwie Pozn. **umieszczenia**

jako taki do samodzielnego zarządu mającej

wsi lub do pomocy przyrępała w wsi wie-

kszej. Zna także rachunkowość wszelką.

Łaskawe oferty eksped. sub **F. G. 241** ekspedycja anonsów **Hansens**

& Vogler w Wrocławiu, Rynek 29. (4795)

Dom. Ślachcin przy Środzie po-

trzebuję zaraz **pisarza podwó-**

rzowego. Zgłoszenia fr. należy przysłać

pod powyżej podanym adresem. (4809)

Dominium Otocznia

pod Wrześnią potrzebuje od 1 pa-

ździernika r. b. (4796)

kucharza

w średnim wieku, do stołu, nie woj-

skowego. **Osobiste przedsta-**

wienie wraz z ostatniem

świadectwem służby jest

konieczne.

Wykształcony piwo-

war poszukuje miejsca —

zaraz albo od św. Michała. Adres

pod Eksp. Dz. Pozn. pod Nr. 4727. (4727)

Młody człowiek, mogący dostawić naj-

lepszych rekomendacji, poszukuje obowiązków

do rozmaitych posług.

Zgłosić się można do portyera przy Mły-

ńskiej ul. pod Nr. 35. (4695)

Ogrodnik,

kawaler, wolny od wojsk, potrzebuje

miejsca od 1 paźd. O zgłoszenia upra-

szą pod **lit. O. O. poste rest.**

Jaraczewo. (4818)

Hausknecht albo **forszpan** z dobremi

świadectw., poszukuje miejsca każdego czasu.

Wiadomości w Eksp. Dz. Pozn. pod Nr. 4831.

(4831)

Kurs papierów na giełdach berlińskiej i poznańskiej.

Berlin, 10 września.			Niemieckie papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Niemieckie papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
Dobrow. poź. państw.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
Prusk. poź. ukonsolid.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito dito			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
Obługi długu państwa			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
Prus. poź. państwa z 1855			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
Listy zast. wschodnio-pruskie			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
List zast. pozn. (aowe)			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito dit szląskie			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito lit. A.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito nowe			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
Zachodnio-pruskie			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito II scrya			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito nowe			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito ditto			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
Listy rent. poznańskie			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito pruskie			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
dito szląskie			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.			Zagraniczne papiery.		
Akye bankowe.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Bergsko-march. bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Berliński bank (stare)			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
dito dit (nowe)			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Berliński stowarz. bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
dito dit kasowe			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Berliński bank lombard			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Berliński bank meklers.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Berliński bank meklers.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
i produktów			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Berliński bank produk.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
i handlu.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Wrocław. bank dyskont.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
dito praw. weksł.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
dito weksłowy			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Centr. bank budowl.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Centr. bank stowarz.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Centr. bank stowarz.			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 18-2			Prus. zakład kredyt.			Szwajcar. Unia ako. z.		
Darmstadtzi bank			Zagraniczne papiery.			Ameryk. pożycz. 1								